

NOWINY RZESZOWSKIE

Rzeszów, 22 grudnia 1961 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nr 303 (3897)

Wyd. A

Nakład 52.144

Owocna konferencja

Przed paru dniami odbyła się w WSK Mielec konferencja sprawozdawczo-wyborcza tamtejszej organizacji partyjnej. Wziął w niej udział sekretarz KW PZPR tow. Robert Pisarski. Bezspornie konferencja ta należy do najbardziej udanych w obecnej kampanii sprawozdawczo-wyborczej. Z wielu przyczyn. Przede wszystkim zaś dlatego, że zarówno materiały przygotowane na nią, jak też wypowiedzi dyskutantów w sposób wszechstronny i wnikliwy oceniali najważniejsze kwestie zakładu.

W tej chwili WSK w Mielcu pracuje już na normach technicznie uzasadnionych. Choć od ich wprowadzenia upłynęło niewiele czasu, śmiało można rzec, że praca na nowych zasadach ugruntowała się już na dobre, zakład notuje doskonale efekty produkcyjne i nie tylko produkcyjne. W sprawozdaniu, które zostało doręczone delegatom na konferencję, w sposób rzetelny oceniono plusy i minusy pracy organizacji partyjnej w okresie przygotowania i wdrażania nowych norm. Trzeba jasno powiedzieć, że okres poprzedzający wprowadzenie norm nie był łatwy w zakładzie. Rejestrowano w tym czasie szereg uprzedzeń odnośnie przygotowywanych norm. Szczególnie dobrze rozwinęła się akcja wyświadczenia na poszczególnych wydziałach. Patronowały jej OOP. Zmiana klimatu w zakładzie nastąpiła już po weryfikacji pracowników w miesiąc bieżący. Okazało się, że średnia zaszerogowania nie uległa zmianie, ale za to doszło do radykalnych przesunięć w grupach zaszerogowania. Przesunięć, które były nieodzowne, choćby dlatego, że cały szereg ludzi posiadało grupy wyższe niż przygotowanie zawodowe, w innych zaś wypadkach notowano fak-

ty, iż fachowiec pobierał pieniądze według niższej stawki, niż mu przysługuje.

Uporządkowanie tych niedociągnięć spotkało się z poklaskiem załogi. Kiedy przystąpiono do weryfikacji dokumentacji konstrukcyjno-kosztorysowych, szerokie rzesze załogi brały już udział w dyskusjach na te tematy. A kiedy zaczęto pracować na nowych zasadach, wzrosła ilość wniosków racjonalizatorskich.

Zabierający głos w dyskusji towarzysze podkreślali jak ważną rolę w ugruntowaniu się nowych norm odegrało stworzenie odpowiedniego, przychylnego już od początku klimatu. Bez tego klimatu, wypracowywanego przez aktywny wydziałowy i zakładowy, nie można by sobie było wyobrazić efektów na ogólnokrajową skalę. Proszą bardzo: oto od stycznia br. do listopada wydajność pracy w mieleckiej Wytwórni wzrosła ni mniej ni więcej, tylko o 59,7 procent. Cyfra nam mówi sama za siebie. Dodajmy do tego, że w omawianym okresie globalna produkcja podniosła się o 35 procent, a pracochłonność obniżono o 18 procent.

Musiła się podobać mielecka konferencja sprawozdawczo-wyborcza. Powiedzmy sobie otwarcie: w sytuacji, kiedy się ma na koncie takie osiągnięcia, niełatwo o zawrót głowy. Ale, towarzyszom z mieleckiej Wytwórni woda sodowa nie uderzyła, powiedziałbym, w swoich wypowiedziach zwrócili uwagę właśnie na krytyczne momenty pracy w fabryce. Każdego dyskutanta cechowała zwięzłość wypowiedzi. Widać było, że doskonale przemyśleli sprawy, które chcieli poruszyć z trybuny konferencji. Poznać było, że dokładnie omówili w kolektywie wy-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Posłowie dyskutują nad projektami planu i budżetu na rok przyszły

WARSZAWA

21 bm. w drugim dniu plenarnej debaty sejmowej kontynuowano dyskusję nad projektami planu i budżetu na rok 1962 oraz sprawozdaniami rządu z wykonania zadań państwa w roku 1960. Obrady toczyły się w obecności członków Rady Państwa z jej przewodniczącym — Aleksandrem Zawadzkiem oraz członków rządu z premierem, Józefem Cyrankiewiczem.

Podczas czwartkowej dyskusji głos zabrali posłowie: Mieczysław Marzec (PZPR), Jerzy Bukowski (bezp.), Julianna Wasilewska (PZPR), Kazimierz Kopecki (bezp.), Władysław Wilk (PZPR), Jerzy Hryniewiecki (bezp.), Jerzy Ziętek (PZPR), Tadeusz Mazowiecki, który w imieniu koła posłów katolickich „Znak” zapowiedział, iż je-

główne czynniki decydujące o ich realizacji. Wczorajsze posiedzenie Sejmu ze względu na dużą liczbę dyskutantów przeciągnęło się do późnych godzin wieczornych.

W pierwszym dniu debaty budżetowej 20 bm. głos w dyskusji zabrali posłowie: Józef Olszewski w imieniu Klubu Poselskiego PZPR, Tadeusz Hleczuk w imieniu Klubu Poselskiego ZSL, Leonard Hohensee w imieniu Klubu Poselskiego SD, którzy stwierdzili, że posłowie z ich klubów będą głosować za projektami planu i budżetu. Przemawiali również posłowie: Tadeusz Nocuń (PZPR), Teresa Gąsioriewicz (PZPR), Jerzy Hagmayer, który wyraził poparcie dla projektów planu i budżetu w imieniu działaczy katolickich, zrzeszonych w stowarzyszeniu PAX, Zdzisław Tomal (ZSL), Stefan Cichosz (PZPR) i Stanisław Wais (PZPR), który poświęcił swe wystąpienie problemom aktywizacji poszukiwaniom geologicznym oraz badaniom w przemyśle naftowym.

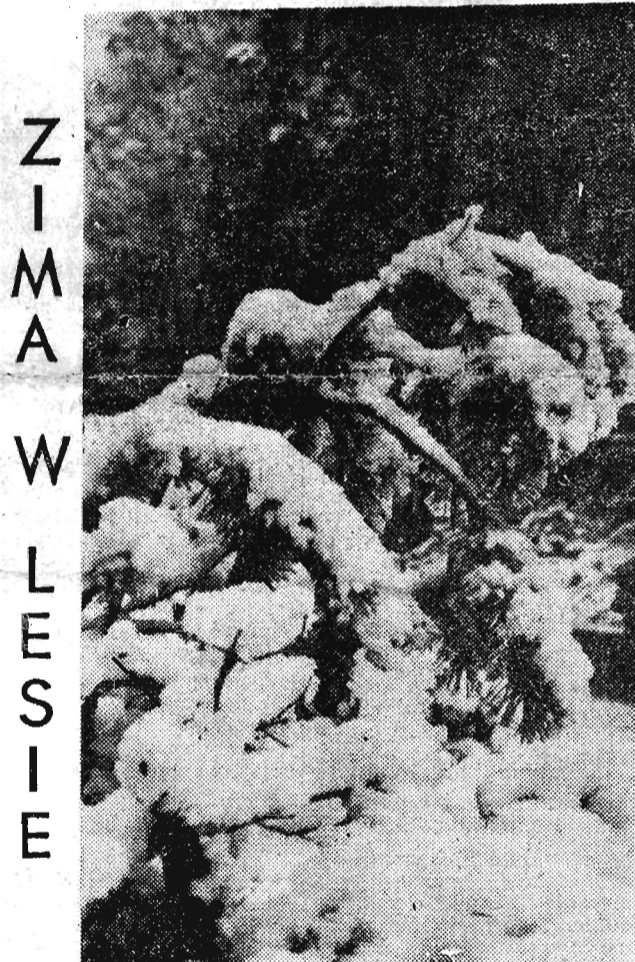


FOTO: M. KOPEĆ

Traktor o mocy ponad 220 KM skonstruowano w ZSRR

MOSKWA. W fabryce traktorów im. Kirowa w Leningradzie, która swego czasu wyprodukowała pierwszy traktor radziecki, przystąpiono obecnie do produkcji najcięższego w ZSRR pojazdu tego typu o mocy ponad 220 kon mechanicznych. Traktor ten przeznaczony jest do prac w Kraju Nowo Zagospodarowanych. Będzie go można wykorzystywać w dowolnej porze roku i w każdych warunkach klimatu tycznych oraz uruchamiać nawet przy temperaturze minus 40 stopni.

Traktor będzie posiadał napęd na wszystkie 4 koła. Można nim będzie orać z szybkością 6 km na godzinę, a siłą z szybko-

kością 12 km na godzinę. Traktor wyposażony zostanie w komplet zawieszanych narzędzi do wszelkich robót w polu, prac melioracyjnych i wykopów. Służyć on może również do przewożenia ładunków.

Jest to najnowocześniejszy traktor, jaki wyprodukowano kiedykolwiek w ZSRR.

Zegarek którego nie trzeba nakręcać...

MOSKWA. W Leningradzie przystąpiono do produkcji pierwszych w ZSRR zegarków elektronicznych. Wyglądem zewnętrznym nie różnią się one od zwykłych zegarków na rękę. Nowość polega na tym, że nie trzeba ich nakręcać. Rolę sprężyny spełnia tu bowiem miniaturowy silniczek czerpiący energię z mikroakopijnej baterii.

Zegarek elektroniczny ma mniejszą część, niż zwykły i jak twierdzi specjalista radziecki, proces produkcji tych zegarków będzie o wiele prostszy. W nowym zegarku elektronicznym zastosowano równocześnie sporo części z mas plastycznych, które montuje się przy pomocy klejania.

główne czynniki decydujące o ich realizacji.

Wczorajsze posiedzenie Sejmu ze względu na dużą liczbę dyskutantów przeciągnęło się do późnych godzin wieczornych.

W pierwszym dniu debaty budżetowej 20 bm. głos w dyskusji zabrali posłowie: Józef Olszewski w imieniu Klubu Poselskiego PZPR, Tadeusz Hleczuk w imieniu Klubu Poselskiego ZSL, Leonard Hohensee w imieniu Klubu Poselskiego SD, którzy stwierdzili, że posłowie z ich klubów będą głosować za projektami planu i budżetu. Przemawiali również posłowie: Tadeusz Nocuń (PZPR), Teresa Gąsioriewicz (PZPR), Jerzy Hagmayer, który wyraził poparcie dla projektów planu i budżetu w imieniu działaczy katolickich, zrzeszonych w stowarzyszeniu PAX, Zdzisław Tomal (ZSL), Stefan Cichosz (PZPR) i Stanisław Wais (PZPR), który poświęcił swe wystąpienie problemom aktywizacji poszukiwaniom geologicznym oraz badaniom w przemyśle naftowym.

Wykonali plan roczny

Górnicy — naftowcy Rzeszowszczyzny odnieśli duży sukces. 20 bm. PP Kopalnictwo Naftowe w Krośnie wykonało tegoroczne zadania wydobycia ropy naftowej. Oblicza się, że do końca bm. naftowcy pozyskają dodatkowo 7500 ton cennego surowca. Wartość jego wyniesie 9 mln zł.

Jeszcze wcześniej kopalnictwo zrealizowało plany produkcji gazu (12 bm.). Nadwyżki tych produktów będą poważne i wyniosą: 1400 ton gazu oraz 48 mln m sześć. gazu.

Przedterminowe wykonanie rocznych zadań osiągnięto dzięki ofiarnej pracy załóg wszystkich kopalni, odkryciu i włączeniu do eksploatacji nowych złóż ropy i gazu oraz realizacji zobowiązań powziętych dla uczczenia 44 rocznicy Rewolucji Październikowej i Dnia Górnika.

Zakłady Przemysłu Gumowego w Sanoku wykonały plan roczny 20 bm. Do końca roku ZPG dadzą dodatkową

produkcję wartości około 1 mln zł. (m)

Załoga Zakładów Sprzętu Motoryzacyjnego w Sędziszowie wykonała w dniu 18 bm. plan roczny w 100,1 proc. Przedterminowe wykonanie zadań planowych było możliwe dzięki wprowadzeniu w roku bieżącym norm technicznie uzasadnionych i właściwej organizacji pracy. Załoga podjęła również i zrealizowała cenne zobowiązania produkcyjne.

Do końca bieżącego roku zakłady dadzą dodatkową produkcję wartości 700 tys. zł. (js)

11 dni przed terminem, tj. 20 bm. wykonała roczny plan produkcji globalnej i towarowej Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego w Dębicy.



Sytuacja baryczna: Europejska część ZSRR znajduje się pod wpływem wyżu barycznego. Pozostała część kontynentu zalega słabą wyż baryczny, którego ośrodek znajduje się w rejonie Anglii.

Prognoza pogody: Rano pogodnie. Łożalnie zamglenia. W ciągu dnia zachmurzenie umiarkowane, okresami duże i drobne opady śniegu, zwłaszcza w górach. Temperatura najwyższa dniem od minus 2 st. C. w zachodnich rejonach województwa do minus 5 w Bieszczadach, najniższa nocą odpowiednio od minus 8 do minus 13 st. C. Wiatry umiarkowane, z kierunków północnych.

Trzęsienie ziemi w Kolumbii — zginęło 69 osób

NOWY JORK. Według uzupełniających do niesień z Bogoty, podczas ostatniego trzęsienia ziemi w Kolumbii było 69 zabitych. W stolicy kraju wiele budynków uległo uszkodzeniu. W mieście Armenia wstrząs, który trwał 45 sekund, zniszczył około 200 domów.

Uratował dwoje dzieci od śmierci w płomieniach

KATOWICE. Mieszkaniec Częstochowy Stanisław Werner, przechodząc ul. Jagiellońską, zauważył płomienie wydobywające się przez okno małego jednorobowego drewnianego domku. Pragnąc ratować zagrożone życie St. Werner wszedł przez okno do płonącego mieszkania. W izbie zastał dwóch 3-letnich chłopców: Jacka i Stepana — syna właściciela mieszkania oraz jego kolegę Wiesława Ra-

biegę, którzy przerażeni ogniem ukryli się pod łóżkiem. St. Werner wyniósł z płonącego domu duszące się od dymu dzieci i uratował je od niechybnej śmierci. Chłopcy nie odnieśli większych obrażeń, natomiast ich bohaterowski wybawca doznał oparzeń II stopnia rąk i twarzy. Jak się okazało, pozostawione bez opieki dzieci bawiły się słomą przy rozpalonym piecu, spowodowały pożar.

Zima znów przypuściła szturm Na drogach groźna sytuacja

W nocy z 20 na 21 grudnia zima znów przypuściła szturm... najsilniejszy chyba w tym roku. Śnieżne zawieje zablokowały na znacznych odcinkach wiele dróg naszego województwa. Gorzej, że wśród nich znalazły się również główne traktory. Zasypane śnieżne uformowały się m.in. na ciągu drogowym Gorlice — Jasło — Krosno — Sanok. W podobnej sytuacji znalazły się szosy Przeworsk — Dynów — Domaradz, Lesko — Cisna — Wetlina, Przemysł — Bachórz, Przemysł — Sanok oraz wiele innych. Spowodowało to chwilowe przerwy w komunikacji.

Mimo że wczoraj pracowały bez przerwy 22 plugi odśnieżne, brygady robotni-

ków i służba liniowa — normalny ruch komunikacyjny nadal jest poważnie utrudniony. Opady śnieżne połączone z silnym wiatrem „zasuwają” przekopane drogi.

Śnieżne zawieje nie ominęły również samego Rzeszowa i okolic. Wczoraj rano na podrzeszowskich szosach uformowały się długie kolumny samochodów, czekając na interwencję odśnieżnych plugów.

Ekipy rzeszowskiego Rejonu Eksploatacji Dróg Publicznych pracowały przez całą noc z 20 na 21 bm. Nie przespał jej również dwaj mechanicy Rejonu Józef Baran i Eugeniusz Borek. Z trasy wrócił właśnie uszkodzony mechaniczny plug. Trzeba było go natychmiast naprawić. Nocną akcją odśnieżania kierował zastępca kierownika REDP w Rzeszowie Józef Puchalski. (W)

Zrezygnowano z poszukiwań małpki - kosmonautki

NOWY JORK. Lotnictwo amerykańskie zrezygnowało przedwczoraj wieczorem z poszukiwań na południowym Atlantyku zasobnika z małą małpką, która ubiegłej nocy została wyrzuciona z przylądka Canaveral. Zasobnik, który znajdował się w czubie rakiety „Atlas” miał, według obliczeń, spaść po pewnym czasie do Atlantyku, w rejonie położonym w odległości około 1600 km od Wyp. Wniebowstąpienia.

Niespokojne morze utrudniło przez cały dzień poszukiwania, w których brały udział samoloty i statki. Z zapadnięciem nocy zaniechano poszukiwań.

CIEKAWOSTKA

DNIA

SALWADORE DALI... PAPIEŻEM NOWEJ SZKOŁY MALARSKIEJ

Słynny malarz-surrealista Salvador Dali zwołał w Hawrze, przed odjazdem do USA, konferencję prasową, na której, wierząc w opinię oryginalną, jaką się powszechnie cieszy, oświadczył dziennikarzom, iż sam siebie kreował się „papięciem” nowej szkoły malarstwa, będącej syntezą wszystkich odkryć w tej dziedzinie.

Artysta chce stworzyć w paryskim pawilonie „Marsan”, „kurtyne kubłową” złożoną z 500 motocykli, ponieważ — jak oświadczył — „katakizacja rytmicznej wywołany przez te masywny przypomina ruch twista i rocka, tych symboli dekadencji naszej chaotycznej epoki oraz jest wyrazem mechanicznej historii opartej na rytmice.



Zgromadzenie Ogólne NZ zatwierdziło powołanie Komisji Rozbrojeniowej

Owocna konferencja

(Ciąg dalszy ze str. 1)

działowym problematykę, z którą chcieli by zapoznać naj- wyższą władzę partyjną w zakładzie.

W przeciwieństwie do niektórych innych konferencji sprawozdawczo - wyborczych, ta konferencja niepodobna była do jeszcze jednej narady produkcyjnej. Omawiane zagadnienia produkcyjne dyktantami starali się podnosić na tle ogólnej problematyki zakładu, na tle perspektywicznych zadań. Zwrócono na przykład w dyskusji uwagę, że w niektórych OOP praca organizacji partyjnej słusznie jest ogniskowana na tematyce produkcyjnej, ale niestety, w parze z tym nie rozwija się również owocnie zainteresowanie problematyką polityczną, ideologiczną. Jeden z towarzyszy wręcz stwierdził, że u wielu działaczy partyjnych Wytwórni poziom przygotowania politycznego jest niższy od zawodowego. A więc wyłączenie się nieodowna potrzeba właściwego ułożenia szkolenia partyjnego, jak też sprawa rzetelniejszego zainteresowania się problematyką polityczną przez poszczególnych towarzyszy.

Tow. Kunc, posługując się szeregiem przykładów zauważył, że częstokroć nie doceniane są przez towarzyszy kwestie światopoglądowe. Docho- dzi do wypadków, które nie licują z postawą członka partii.

Tow. Męczyński mówił o pracy OOP. Jak podkreślał, niezmiernie ważną rzeczą dla każdej POP jest, jeśli chce wydatnie wpływać na postawę załogi, poszukiwanie właściwych form działania w konkretnej sytuacji. W imieniu kolektywu swego wydziału postawił postulat pod adresem KZ, żeby ten w większym stopniu informował OOP o najważniejszych kwestiach stojących przed zakładową organizacją.

Mieleska Wytwórnia stoi w obliczu drugiego etapu porządkowania gospodarki w zakładzie. Zabierający głos w dyskusji mówili, że nowy Komitet Zakładowy będzie musiał przygotować wnikliwy kierunek planu działania w zakresie realizacji uchwał IX Plenum KC partii. Organizacje partyjne na poszczególnych wydziałach będą musiały zwrócić większą uwagę na organizację pracy, stanowisk roboczych, gospodarkę narzę-

dziami, przygotowanie produkcji. Szerokim polem do działania dla oddziałowych organizacji partyjnych jest sprawa oszczędności materiałowej. A z tymi oszczędnościami nie jest jeszcze najlepiej w Wytwórni.

Nie można sobie wyobrazić prawidłowego przebiegu porządkowania gospodarki zakładu bez dobrej pracy samorządu robotniczego. A jak mówił tow. Jasiński nie zawsze samorząd był tym forum, na którym powinna się ujawniać inicjatywa załogi. Nowotano przecież fakty, że na KSR przychodziło się z gotowymi wnioskami, co oczywiście stanowiło zwężenie roli samorządu.

Zabierając głos w dyskusji sekretarz KW PZPR tow. Robert Pisarski pokreślił duże osiągnięcia ekonomiczne zakładu. Zwrócił też uwagę na wyraźne ożywienie i polepszenie pracy zakładowej organizacji partyjnej, czego jednym z dowodów jest właśnie poziom obrad Konferencji Sprawozdawczo - Wyborczej. Główna uwaga organizacji partyjnej winna być zwrócona na podnoszenie poziomu ideowo - politycznego członków partii i załogi, na ściśle wiązanie partii z pracownikami przedsiębiorstwa i kształtowanie socjalistycznych stosunków międzyludzkich. Trzeba podtrzymać i rozwijać efekty produkcyjne, i rezultaty pracy organizacji partyjnej - mówił tow. Pisarski - a mielecką organizację partyjną na pewno stać na to, żeby jej praca była coraz bogatsza w formy i coraz bardziej owocna.

W ciągu ostatnich dwu lat w WSK Mielec przyjęto 195 kandydatów do partii. Nie jest to liczba za duża. Ale, jak podkreślali towarzysze na konferencji, w minionym okresie zwracali raczej uwagę na jakość, a nie na ilość. Właśnie z tego względu, jakościowego wzrostu szeregu partyjnych będzie przyświecał w dalszej działalności.

Po wyborze plenum odbyli swoje pierwsze posiedzenie w tej samej sali, gdzie się odbywała konferencja. Delegaci z dużą uwagą przysłuchali się i przypatrywali procedurze wyboru nowych członków egzekutywy. Wyniki wyborów przyjęli rzeszowski oklaskami. I sekretarzem KZ ponownie wybrano tow. L. Bisę.

ST. GALOS

21 RM. w godzinach popołudniowych i sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka świadczył wystawę postępą technologiczną w przemyśle stolicy, zorganizowaną w siedzibie Komitetu Warszawskiego PZPR.

PRZEWODNICZĄCY Rady Ministrów ZSRR Nikita Chruszczow wysłał do premiera Indii Nehru depeşe z gratulacjami dla całego narodu indyjskiego z okazji wyzwolenia spod obcego panowania rdzennie indyjskich terytoriów - Goa, Damanu i Diu, i zjednoczenia ich z ojczyzną.

W KROCZNIENIE wojsk indyjskich do portu Marmagan - ostatniego ogniska oporu wojsk portugalskich - zakończyła akcję wyzwolenia Goa. Rzecznik indyjskiego Ministerstwa Obrony poinformował, że oddziały portugalskie w tym porcie poddały się w środę przed południem.

W SOBOTĘ 23 bm. w szkołach rozpoczynają się ferie zimowe, które potrwać do 7 stycznia 1962 r.

SPRAWUJĄCY funkcje sekretarza generalnego ONZ, U THANT potwierdził w czwartek oficjalnie wiadomość, iż przyjął zaproszenie do odwiedzania Węgier, wizyta odbędzie się w czasie dogodnym dla obu stron, który zostanie ustalony w terminie późniejszym.

NOWY JORK

Przed rozpoczęciem uchwalonej przerwy w obradach, Zgromadzenie Ogólne NZ zatwierdziło projekt powołania Komisji Rozbrojeniowej, w której zasiadać będą przedstawiciele 18 państw i wyraziło życzenie, by sprawozdanie z pracy komisji zostało przedłożone Zgromadzeniu do 1 czerwca 1962 r.

Rezolucja opracowana i przedstawiona Zgromadzeniu Ogólnemu NZ przez Komisję Polityczną wyraża zadowolenie w związku ze wspólnym oświadczeniem ustalającym zasady rokowań rozbrojeniowych, które zostało ogłoszone we wrześniu br. przez ZSRR i USA.

Rezolucja zaleca również, by Komisja Rozbrojeniowa, w oparciu o to wspólne oświad-

zenie, podjęła negocjacje w celu osiągnięcia porozumienia w sprawie powszechnego i całkowitego rozbrojenia pod skuteczną kontrolą międzynarodową, i aby potraktowała to zadanie jako wyjątkowo ważne.

Zgromadzenie Ogólne zatwierdziło także bez zastrzeżeń zalecenie Komisji Politycznej dotyczące swobodnego przeprowadzania badań przestrzeni kosmicznej i ciał niebieskich przez wszystkie państwa w oparciu o normy prawa międzynarodowego. Wzywa ono m. in. wszystkie państwa dokonujące prób kosmicznych do dostarczania informacji bezpośrednio Komisji ONZ do Spraw Pokojowego Wykorzystywania Przestrzeni Kosmicznej, co umożliwiłoby rejestrowanie wszy-

stkich przeprowadzanych eksperymentów.

W wyniku rozpoczętej we wtorek dyskusji nad sztucznie stworzoną i od dwóch lat odgrzewaną „sprawą tybetańską” Zgromadzenie Ogólne zatwierdziło projekt rezolucji zgłoszony przez Malaję, Syjam, Salwador i Irlandię z inspiracji Stanów Zjednoczonych. Za projektem tym padło 56 głosów, przeciwko - 11, a 29 delegacji nie wzięło udziału w głosowaniu.

W toku dyskusji przemawiał delegat PRL Jacek Machowski, który podkreślił, że system polityczno-społeczny Tybetu jest czysto wewnętrzną sprawą ChRL, do której nikt nie powinien się wtrącać.

Świadczenia na SFBS

Przodują i zalegają

Zbliża się koniec roku kalendarzowego, a nie wszystkie powiaty województwa rzeszowskiego wykonały plan świadczeń na Społeczny Fundusz Budowy Szkół. Oto aktualna tabelka świadczeń na SFBS przez poszczególne powiaty z wyszczególnieniem procentowego wykonania planu świadczeń:

- Krosno - 121, Dębica - 115, Brzozów - 103, Jarosław - 103, Stalowa Wola - 103, Radymno - 101, Lesko - 100, Tarnobrzeg - 100, Rzeszów pow. - 98, Leżajsk - 96, Przemysł pow. - 91, Strzyżów - 91, Jasło - 85,

Gorlice - 84, Rzeszów m. - 80, Łańcut - 79, Nisko - 78, Ropczyce - 77, Przemysł m. - 73, Przeworsk - 71, Ustrzyki - 70, Sarnok - 69, Lubaczów - 67, Mielec - 54 i Kolbuszowa - 53 procent.

Podczas gdy jedne powiaty z nadwyżką wykonały plan świadczeń na SFBS, innym daleko jeszcze do uzyskania 100 procent. W powiatach po zostających w tym wypadku w tyle, należy dołożyć wszelkich starań, aby wywiązać się z nałożonego obowiązku społecznego. (md)



Podczas gdy cały świat zapoznał się z notą radziecką domagającą się przekazania sądowni b. generała hitlerowskiego - przestępcy wojennego Heusingera, w sztabie Atlantydów nie się nie zmieniło. Heusinger w dalszym ciągu zajmuje jedno z najwyższych stanowisk w dowództwie wojsk Paku Atlantykckiego. Podczas trzeciej sesji NATO w Paryżu generał Heusinger czuł się jak ryba w wodzie.

Na zdjęciu od lewej: Heusinger w rozmowie z admirałem amerykańskim Dennisonem oraz głównym dowódcą wojsk NATO w Europie gen. Norstadem.

Zarządzenie prezesa Rady Ministrów o usprawnieniu kontroli wykonania uchwał rządu

WARSZAWA
W ostatnich dniach prezes Rady Ministrów wydał zarządzenie w sprawie usprawnienia kontroli wykonania uchwał rządu. Wydanie tego zarządzenia spowodowane było stwierdzeniem faktycznym opóźnień w realizacji lub niepełnego realizowania niektórych podejmowanych przez rząd uchwał.

Zarządzenie ustala zasady, że ministrowie, kierownicy urzędów centralnych oraz prezydium rad narodowych ponoszą pełną odpowiedzialność za wykonanie obowiązków nałożonych uchwałami rządu oraz zawiera wytyczne mające na celu usprawnienie wykonania uchwał. Zarządzenie zobowiązuje ministrów i kierowników u-

rzędów centralnych do informowania kolegów resortu o uchwałach dotyczących resortu, określenia obowiązków członków kolegium resortu wynikających z tytułu wykonania przez resort uchwał, ustalania operatywnego podziału zadań związanych z wykonaniem uchwał, sporządzania planów kontroli wykonania, szybkiego opracowywania wyników kontroli oraz informowania o tym kolegów ministerstw.

Po rozmowach w Kitona między Adoulą i Czombe

PARYŻ
W wyniku rozmów w Kitona Czombe podpisał jako szef prowincji Katanga 8-punktową deklarację. Deklaracja ta została przekazana zastępcy sekretarza generalnego ONZ: Ralphowi Bunche,

który z kolei doręczył ją premierowi Adoull. Minister informacji centralnego rządu kongijskiego, Joseph Ileo odczytał przedstawicielom prasy tekst deklaracji Czombego:

- „Prezydent prowincji Katanga - zgadza się na stosowanie konstytucji kongijskiej z 19 maja 1960 r.
- uznaje niepodzielną jedność Republiki Kongijskiej,
- uznaje prezydenta Kasavubu za szefa państwa,
- uznaje władzę centralnego rządu nad wszystkimi okręgami Republiki,
- zgadza się na udział z dniem 3 stycznia 1962 r. przedstawicieli prowincji Katanga w komisji rządowej obciążonej misją rozpatrzenia wstępnego projektu nowej konstytucji,
- zobowiązuje się podjąć wszelkie zarządzenia, by pozwolił deputowanym i senatorom Katangi na spełnianie powierzonych im mandatów z dniem 27 grudnia br.,
- zgadza się, aby zandarmeria Katangi została podporządkowana prezydentowi Republiki,
- zobowiązuje się uszanować rezolucje Zgromadzenia Ogólnego NZ i Rady Bezpieczeństwa oraz ułatwić wprowadzenie ich w życie”.

Uniwersalne kostiumy kąpielowe

PARYŻ
Mimo zimowych chłódów, w Paryżu reklamuje się już stroje kąpielowe na następny sezon. Jako sensacyjną nowość sprzedaje się kostiumy kąpielowe, które nawet nie umiemy pływać pozwalają utrzymać się na powierzchni. Kostiumy te są szyte w ten sposób, że przy zanurzeniu w wodę, między dwiema warstwami materiału powstaje swego rodzaju komory wypełnione powietrzem, które utrzymują pływak na powierzchni.

Pechowy Wilhelm Tell

PARYŻ
Bosman francuskiej marynarki wojennej Herve Bernard był tak zadufany w swe zdolności strzeleckie, że postanowił zabawić się w Wilhelma Tella i w tym celu zaproponował jednemu z marynarzy, iż zestrzeli z jego czap-

ki regulaminowy czerwony pompon. Marynarz kornie poddał się próbie, ale podoficer zamiast w pompon trafił go w czoło. Ofiara naśladowstwa Wilhelma Tella została w stanie ciężkim przewieziona do szpitala, a Herve Bernard stanął przed sądem.

Aresztowano sprawcę pożaru cyrku w Niteroi

RIO DE JANEIRO
Według doniesień z Rio de Janeiro, policji brazylijskiej udało się schwycić przypuszczalnego sprawcę tragicznego pożaru cyrku w Niteroi. Jest nim 21-letni Adilson Marcelino Alves znany skądinąd poloję jako młodzieży i handlarz narkotyków.

Na dwa dni przed pożarem, Alves, który pracował przez pewien czas w cyrku, został zwolniony przez jego dyrektora za nie sprawowanie. Przypuszczalnie podpalenie miało być aktem zemsty. Alves został w tajemnicy przewieziony z Niteroi do więzienia w Rio de Janeiro, aby uchronić go przed zliczowaniem.

Oprócz Alvesa w procesie o podpalenie cyrku oskarżonymi będą także niejaki Joel, który miał dostarczyć mu benzyny, użytej do podpalenia.

SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT

JUZ 140 DZIENNIKARZY ZAGRANICZNYCH AKREDYTOWANYCH NA FIS W ZAKOPANEM
W Zakopanem obradował komitet organizacyjny narciarskich mistrzostw świata. Podczas obrad główną uwagę poświęcono sprawie sportowemu, porządkowemu, informacyjnym oraz organizacji biura prasowego.

Jak wynikało z relacji szefa zawodów mgr Ludwika Fischera daleko zaawansowane są prace przygotowawcze do mistrzostw. Wszystkie czynności w okresie bezpośrednio poprzedzającym zawody oraz w czasie mistrzostw zostały drobniawo określone harmonogramem. Komitet stwierdził jednak wielkie opóźnienia robót na Dużej Krokwi, gdzie najbardziej zagrożone są terminy odania trybun stałowych po obu stronach zeskoku, prace montażowe wewnątrz pawilonu oraz w wieży sędziowskiej.

Do biura prasowego nadchodzą dalsze zgłoszenia dziennikarzy zagranicznych. W ostatnich dniach poprosiło o akredytacje 10 dziennikarzy ze Związku Radzieckiego. Tak więc, do 20 bm. akredytowano już łącznie 140 dziennikarzy zagranicznych z 15 państw. Organizatorzy liczą się z tym, że lista dziennikarzy zagranicznych osiągnie 180 osób. Łącznie z prasą krajową, radiem, telewizją i filmowcami podczas mistrzostw, będzie akredytowanych około 420 osób. Ostatecznie została już wyjaśniona sprawa domu turysty. Zgodnie z decyzją pełnomocnika GKKFIT do spraw FIS Józefa Rutkowskiego Dom Turysty zostanie w całości przekazany komitetowi organizacyjnemu i mieścić się w nim będzie główna kwatery radia, telewizji i filmu.

cje „Trybuna Ludu” odbędzie się w dniach 27 i 28 stycznia 1962 r. w Gdańsku. Tym razem na starcie zobaczymy szerokie zaplecze polskiego bokserskiego trenera Stannisała i kapitana sportowy PZB wszedł z założeniem, że lepiej będzie wyeliminować z turnieju naszych „asów”, aby młodzież z większą ochotą przygotowała się do tej imprezy.

Celem jak najlepszego przygotowania zawodników, którzy będą startować w turnieju „Trybuna Ludu”, PZB organizuje dwa zgrupowania. Pierwsze odbędzie się w Jeleniej Górze w dniach od 28 grudnia do 11 stycznia 1962 r. Weźmie w nim udział 40 zawodników, w tym z bardziej znanych powołano tylko Adamskiego, Hofmana, Siodłę i Kubańskiego. Następnym zgrupowaniem, które obejmie 60 zawodników, odbędzie się w dniach 15-27 stycznia 1962 r. w Oliwie. Spośród tych ostatnich wyłoniony zostanie 40-osobowy zespół (po 4 w każdej wadze) którego członkowie staną na ringu gdańskim.

STAL RZESZÓW - STAL MIELEC 14:6

Wczoraj w Rzeszowie spotkało się dwóch pretendentów do tytułu mistrza rzeszowsko-kieleckiej międzyokręgowej ligi bokserskiej Stal Rzeszów oraz jej imienniczka z Mielca. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem gospodarzy, którzy dysponowali bardziej doświadczonymi zawodnikami, szczególnie w kategoriach cięższych.

A oto wyniki poszczególnych walk w kolejności od muszej do ciężkiej. Na pierwszym miejscu zawodnicy Rzeszowa. Tuczapki pokonał Sętnka, Rzeźnikiewicz zwyciężył Stępnika, Binek wysoko wypunktował Szatkowskiego, J. Jabłoński zremisował z Tabiszem, Z. Jabłoński pokonał Czerwień, Molec uległ Pytowi,

Kieśl przegrał z Nowakowskim, Świst zwyciężył przez tko w II rundzie z Kustrą, Cielinski pokonał Komisarza, Nedza nie rozstrzygnął walki z Pisarczykiem.

STAL B STALOWA WOLA - BIESZCZADZKI RZESZÓW 14:6

Rozegrany w dniu wczorajszym mecz bokserski pomiędzy rezerwą I-ligowej Stali B Bieszczadzkiej z Rzeszowa zakończył się zwycięstwem Stali, mimo że goście przed meczem prowadziły już 6:0.

Wyniki walk od muszej do ciężkiej (na I m. zawodnicy Stali): Janicki (Bieszczady) otrzymał punkty wo, bowiem lekarz nie dopuścił Arsenaka do dalszej walki, Komur wygrał w III rundzie przez dyskwalifikację Jabłońskiego. Beza wygrał z Kandzierskim, Marczewski pokonał Ładynicza w I rundzie przez tko i Trela wygrał w I rundzie z Pokrywką przez tko.

DZIŚ W RZESZOWIE MECZ HOKEJOWY

Na lodowisku przy ul. Dąbrowskiego odbędzie się dziś pierwszy w tym sezonie mecz hokejowy pomiędzy rzeszowską Stalą a zespołem MZKS Krosno. Początek o godz. 18.

BIEZĄCY ROK BYŁ dla rolnictwa pomyślny. Trud rolników, wszechstronna pomoc państwa, a także korzystne warunki atmosferyczne pozwoliły na uzyskanie wysokich plonów. Średnia wydajność 4 podstawowych zbóż wyniosła w naszym województwie — 17,3 q z ha. Jest to wystarczający powód do pełnego zadowolenia. Stąd jednak tylko jeden krok dzieli od innego, niebezpiecznego już stanu — samospokojenia. Dały się nawet słyszeć głosy jakoby rolnictwo rzeszowskie uzyskało już wskaźniki nakreślone w planie 5-letnim. Tymczasem tegoroczne wyniki można traktować jako zwycięskie przekroczenie „zaczarowanej barlery”, której w poprzednich latach nie udało się sforsować, uzyskując wyniki dużo niższe od średnich w kraju.

Temu stanowisku dało wyraz plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Rzeszowie, na którym omówiono aktualną sytuację w rolnictwie. Przyznano wprawdzie, że są poważne osiągnięcia — **cały jednak wysiłek skierować powinno się głównie na utrwalenie uzyskanych wyników i na ich przekroczenie w roku przyszłym.** Taki też jest główny cel wynikający z uchwały plenum w sprawie pracy masowo-politycznej i organizatorskiej na wsi w okresie jesienno-zimowym.

Wspomniana uchwała była przedmiotem obrad egzekutyw i komitetów powiatowych PZPR. Dziś stała się drogowskazem działalności podjętej na szeroka skalę. W pierwszym rzędzie starania idą w kierunku przygotowania odpowiednich sił, które by w poszczególnych wioskach przewodziły staraniom mającym na celu zwiększenie produkcji rolnej.

Doświadczenie pokazało, że tam gdzie dobrze pracowały podstawowe organizacje partyjne, kółka rolnicze, zespoły przysposobienia rolniczego, koła gospodyń wiejskich — tam stosowano nowe metody uprawy roli, szerzej korzystano z pomocy maszyn i narzędzi, zużycie nawozów sztucznych było wysokie. A walka ze szkodnikami i ochrona roślin stały na dobrym poziomie. Wyniki gospodarcze też były znacznie wyższe niż gdzie indziej.

Nie we wszystkich jednak wsiach istnieją podstawowe organizacje partyjne i kółka rolnicze. Stąd jasny wniosek:

okres zimowy to sprzyjająca pora na podjęcie prac, zmierzających do zorganizowania w każdej wsi organizacji partyjnej i kółka rolniczego. Polityka partii i rządu sprzyja tym zamierzeniom. Rolnicy coraz szerzej włączają się w nurt ogólnokrajowych zadań. Dali temu wyraz wykonując w znacznie skróconym terminie obowiązkowe dostawy zboża dla państwa. Tego samego nie można powiedzieć o wolnorynkowym skupie zboża. Coraz więcej rolników wstępuje też do PZPR. Tylko w bieżącym roku decyzją taką podjęło 2.258 rolników. Kli-

„ABY DOBRZE PLONOWAŁO“

mat zaufania i poparcia trzeba w dalszym ciągu rozwijać i zdyskontować go utworzeniem nowych POP, które staną się inicjatorami i inspiratorami różnorodnych poczynań gospodarczych na wsi.

Drogami prowadzącymi do tego celu — jak to „podpowiada” wspomniana uchwała Plenum KW — są popularne odczyty na temat ogólnokrajowej polityki rolnej czy też uchwały VI Plenum KC. Dalej dyskusje z rolnikami o sytuacji politycznej w kraju i świecie. W tym celu można też wykorzystać spotkania społeczeństwa z radnymi do rad narodowych i posiami na Sejm. Wreszcie szkolenie rolnicze, które poza tym samo w sobie zawiera duże znaczenie jako bezpośrednia wskazówka do pracy w rolnictwie. Dużo do powiedzenia będą też miały wiejskie komitety Frontu Jedności Narodu, poprzez które można rozwijać pracę masowo polityczną.

Szczególnie dużą rolę mają do spełnienia członkowie partii w obecnej kampanii przygotowawczej rocznych i wieloletnich planów gromadzkich rozwoju rolnictwa. Wydobycie wszystkie rezerwy, włączyć wszystkie siły do starań o podniesienie produkcji rolnej — sprawa niełatwa. Przy tej okazji warto sięgnąć do wypróbowanych metod dzia-

łania, takich jak wspólne zebrania członków PZPR i ZSL, zebrania otwarte, spotkania z młodzieżą, członkami Związku Młodzieży Wiejskiej, która w tym procesie staje się siłą o dużym znaczeniu. Dowiodły tego bodaj liczne konkursy rolnicze, w których młodzież brała udział.

Podobne zadania: zwiększenie liczby kółek rolniczych, upowszechnienie tej samorządnej organizacji stoją przed aparatem powiatowych związków kółek rolniczych. Drobek, wyniki produkcyjne dobrze pracujących kółek rolniczych będą w takich wypadkach argumentem o dużym, decydującym znaczeniu. Uporządkowanie gospodarki wewnątrzkołkowej, zwłaszcza w zakresie wpiat za użytkowanie maszyn, odprowadzenie funduszy amortyzacyjnych to osobne zagadnienie i stać się ono powinno przedmiotem dyskusji na odbywających się obecnie zebraniach sprawozdawczych w kółkach rolniczych, które w planach pracy uwzględnią zagospodarowanie PFZ.

Okres zimowy powinien być również wykorzystany przez spółdzielczość zaopatrzenia i zbytu na rozmowy z rolnikami. Wynikiem rozmów może być tylko radykalna poprawa w zakresie zaopatrzenia wsi we wszystko, od maszyn i nawozów począwszy na artykułach spożywczych skończywszy. Dotyczy to także związku spółdzielczości mleczarskiej i wszelkich instytucji kontraktujących. Zanim ich przedstawiciele przystąpią do zawarcia umów kontraktacyjnych na dostawę buraków, rzepaku, traw nasiennych czy coś podobnego — warto tym sprawom wyjść naprzeciwko. Pokazać rolnikom drogi, środki, korzyści wynikające z właściwego profilowania struktury rolnej poszczególnych gospodarstw. Teraz — zimą rolnicy chętnie tych uwag posłuchają. Wiosną będą się spieszyć do prac polowych.

W uchwale określono również zadania dla spółdzielczości produkcyjnej i państwowych gospodarstw rolnych. Państwowe gospodarstwa rolne, zwłaszcza te, które w tym roku znalazły się jeszcze pod bilansem — muszą zastanowić się nad tym problemem i tak ustawić produkcję rolną i hodowlaną, aby w przyszłym roku stały się rentowne. Członkowie spółdzielni produkcyjnych swoje zadania — a są one niełatwe i poważne — chodzi bowiem o upowszechnienie tej formy gospodarowania na wsi — omówią w czasie zebrania bilansowych.

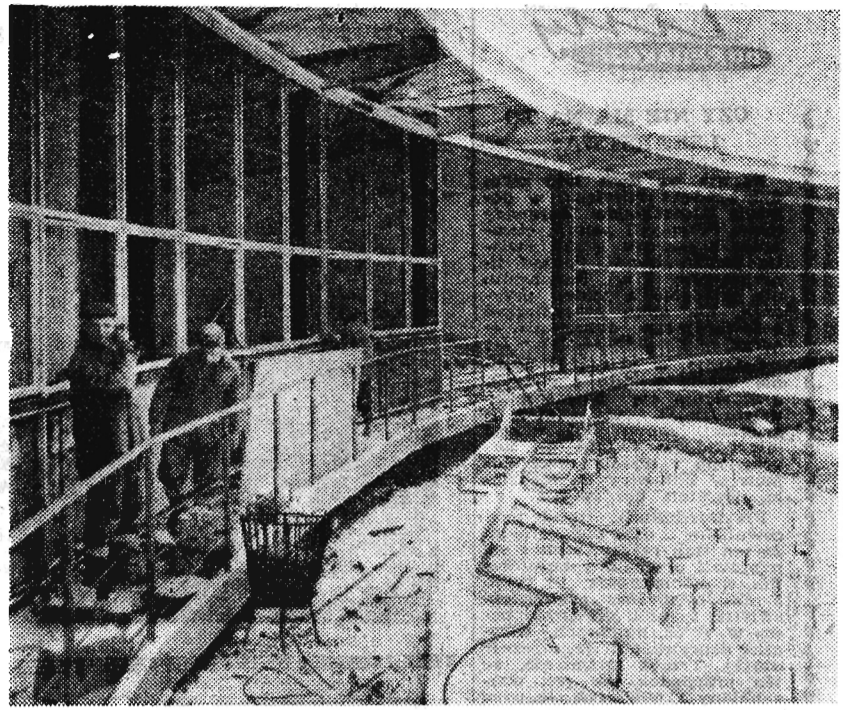
Uchwała plenum Komitetu Wojewódzkiego nakreśliła kierunek działania. Powodzenie jednak całej sprawy leży w rękach całego aktywu partyjno-gospodarczego woj. rzeszowskiego. Trzeba jednak pamiętać, że istnieją sprzyjające warunki, że zabezpieczono wszelką pomoc i nic w zasadzie nie stoi na przeszkodzie, aby również i w przyszłym roku rzeszowskie pola wydały obfity plon.

E. J-C

PRZED FIS-em

Końcowe prace przy pawilonie sportowym przy wybiegu Dużej Krokwi.

CAF — fot. Olszewski



Żywice poliestrowe - tworzywo o stu zastosowaniach

Żywice poliestrowe to jedno z najmłodszych dzieci w niezmiernie licznej już rodzinie tworzyw sztucznych. Jak to często bywa z najmłodszymi dziećmi — okazało się ono bardzo udane. Posiada szereg niezwykle cennych zalet, a w wyniku tego — niezmiernie szeroką skalę możliwości praktycznego zastosowania w najróżnorodniejszych gałęziach gospodarki — od sportu do przemysłu lotniczego.

Aczkolwiek badania nad produkcją żywic poliestrowych w skali półtechnicznej rozpoczęto w naszym kraju jeszcze w latach pięćdziesiątych, to jednak produkcję ich w skali przemysłowej rozpoczęto dopiero w ubr. — i to tylko na terenie województwa rzeszowskiego. Żywice poliestrowe produkowane są obecnie w Zakładach Chemicznych w Sarzynie w ilości ok. 400 ton rocznie oraz w mniejszych ilościach — w Zakładach Tworzyw Sztucznych w Pustkowie. (Można i warto tu wspomnieć, że zdolność produkcyjna w tym zakresie samych tylko zakładów w Sarzynie wrośnie pod koniec bieżącej pięcioletki do 5 tysięcy ton rocznie. Zależać to będzie jednak od wielu czynników, a przede wszystkim — wzrostu zapotrzebowania i zamówień).

Z zapotrzebowaniem na ten niezmiernie wartościowy i pożyteczny produkt — przynajmniej jak na razie — nie jest najlepiej. Oczywiście głównym powodem tego jest fakt, iż poliestry jako tworzywo nowe — nie są po prostu jeszcze dobrze znane i dlatego ewentualni jego nabywcy i użytkownicy — odnoszą się doń z niepotrzebnym i nieuzasadnionym sceptycyzmem.

Ci już bowiem, którzy np. mieli możliwość oglądnąć zorganizowaną niedawno w Sa-

rzynie wystawę wyrobów poliestrowych — ze zrozumiałych i przytoczonych już względów dość zresztą szczerą — na pewno się tego sceptycyzmu radykalnie pozbyli.

Wystawa ta, demonstrując „naocznie” nader szeroki wachlarz możliwości zastosowania poliestrów i to w wykonaniu zakładów stawiących bądź co bądź dopiero pierwsze kroki w tej dziedzinie — pozwalała uwierzyć z łatwością „na słowo”, że żywice te, to tworzywo dosłownie o nieograniczonych niemal możliwościach. A że wystawę tę oglądali m. in. przedstawiciele stu kilkudziesięciu zakładów przemysłowych z całego kraju, instytucji, zjednoczeń itd. — więc też należy się spodziewać, że poliestrom otworzy się wkrótce „szeroka droga”.

Surowcami wyjściowymi do produkcji żywic poliestrowych są produkty wielkiej syntezy chemicznej ropy, węgla i gazu, a mianowicie tzw. bezwodnik maleinowy i ftalowy, glikole, styren itp. Jednakże żywica poliestrowa (notabene podobna do zwykłej tylko kolorem) — może być użyta do jakiegokolwiek produkcji dopiero po zmieszaniu jej z niewielkimi zresztą ilościami tzw. katalizatora i aktywatora.

Żywice poliestrowe w zależności od przeznaczenia — wykorzystywane są bądź to jako twardy laminat, bądź w formie odlewów, bądź też wreszcie jako lakiery. Największą grupę — tak pod względem ilości jak i możliwości zastosowania — stanowią laminaty.

Powstają one na bazie włókna szklanego, w formie mat, tkanin lub pasm, wyrabianych ze szkła niskoalkalicznego o przekroju włókna poniżej 9 mikronów. Owe włókna szklane służą po prostu jako „materiał zbrojeniowy” (sama bowiem żywica ma zbyt słabe własności konstrukcyjne, które uzyskuje dopiero dzięki szklanemu „kośćcowi”), pozwalający na uzyskiwanie z żywic poliestrowych tworzywa konstrukcyjnego o niezwykle szerokim zastosowaniu i ogromnej wytrzymałości. Pod względem wytrzymałości np. na zginanie, zrywanie itp. — laminaty dorównują najlepszym gatunkom stali, przewyższając przy tym wszystkie tradycyjne materiały konstrukcyjne niezmierną łatwością obróbki w trakcie produkcji wyrobów, przy użyciu najprostszyc — ba — prymitywnych nawet metod i narzędzi. Właściwie do produkcji najróżnorodniejszych asortymentów z laminatów — poza drzewem lub gipsem do sporządzenia formy wyrobu — potrzebna jest jedynie żywica, aktywator i katalizator oraz włókno szklane, którym otacza się sporządzoną formę i zalewa poliestrem. Za pomocą tych właśnie najprostszyc środków i surowca — laminaty stosuje się w bardzo wielu dziedzinach techniki, otrzymując w efekcie wyroby o wysokiej wytrzymałości, lekkie, estetyczne, odporne na wpływy atmosferyczne itd.

CIĄG DALSZY NA STR. 4

Na półkach księgarskich

Singh V.: **GOSPODARKA INDII WCZORAJ I DZIŚ.** KIW.

Autor przeprowadza analizę polityki i rządów kolonialnych Kompanii Wschodnioindyjskiej, która doprowadziła do ruiny gospodarczej odradzającej się obecnie Indii. Także charakteryzuje pierwsze plany pięcioletnie i rozwój gospodarczy kraju po jego wyzwoleniu się spod wyzysku i eksploatacji.

Dubreton Lucas J.-M.: **ŻYCIE CODZIENNE WE FLORENCJI.** Przel. E. Bakowska. PIW.

Obszerna monografia historyczna „państwa w mieście” i „Królestwa Kwiatów” w okresie począwszy od walk Gwelfów i Gibelinów poprzez rządy możnego rodu Medycjuszów.

VI ZJAZD KOMUNISTYCZNEJ PARTII INDII. KIW.

Na treść broszury składa się referat sprawozdawczy CKW KP Indii wygłoszony przez A. Gosha oraz rezolucja zapadła w dniach 7—10 kwietnia br.

Gleysztor A., Herbst S., Leńnodorski B.: **POLSKIE TYSIĄCLECIE.** „Polonia”.

Powstały w związku z obchodami Tysiąclecia, bogato ilustrowany album, wydobywa z całości dziejów Polski najjaskrawsze okrucy chlubnej przeszłości narodu. Zagadnienia

kultury potraktowano w skrócie.

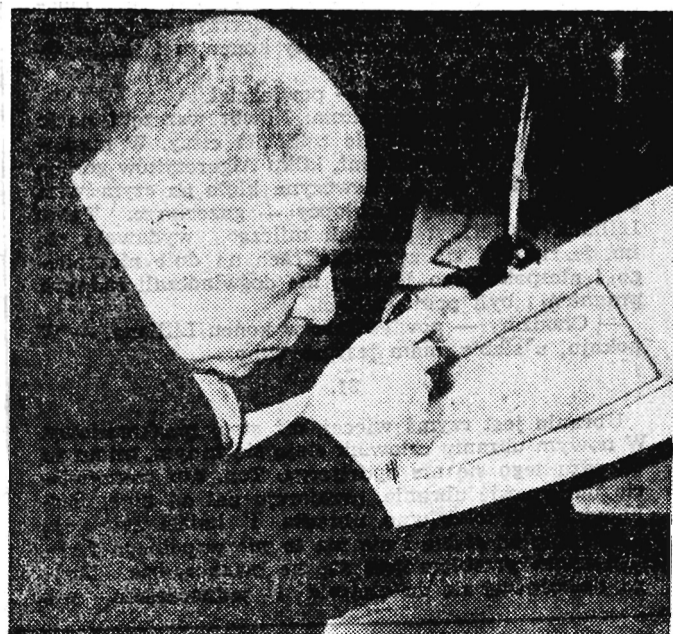
Klima F., Tokarski Z.: **500 ZAGADEK GEOGRAFICZNYCH.** Wyd. 2 (I) Białostok. 500 ZAGADEK HISTORYCZNYCH. Wyd. 4. „Wiedza Powszechna”.

Oba zbiorki pytań i odpowiedzi mają wybitnie oświatowy charakter i skutecznie służą celom upowszechnienia wiedzy geografii i historii.

Doctor nauk historycznych Uniwersytetu Leningradzkiego M. Gukowski dokonał w zbiorach Ermitażu sensacyjnego odkrycia: odnalazł oryginalny rysunek Leonarda da Vinci. Rysunek przedstawiający grupę jeźdźców na koniach był badany przez dr Gukowskiego przy pomocy najnowocześniejszych metod jak promienie ultrafioletowe i podczerwone. Wyniki badań potwierdziły hipotezę uczonego iż jest to oryginalne dzieło Leonarda da Vinci.

Na zdjęciu: Dr Gukowski bada rysunek.

Fot — CAF



Z życia partii

W Elektrowni Stalowa Wola odbyły się wybory do Komitetu Zakładowego PZPR. I sekretarz Komitetu Zakładowego inż. Ludwik Martela wygłosił referat sprawozdawczy. W dyskusji wielu towarzyszy omówiło dotychczasową pracę egzekutywy i POP. W wyniku wyborów w skład nowej egzekutywy KZ weszło 9 towarzyszy. Na I sekretarza wybrano tow. Stanisława Mikłusa a na drugiego tow. inż. Ludwika Martelę.

Ciekawe badania antropologiczne w Pilźnie

Ostatnio Zakład Antropologii Uniwersytetu Jagiellońskiego przystąpił na terenie Pilźni do prac naukowo-badawczych. Badania, obejmujące biologiczną strukturę ludności i mechanizm dziedziczenia cech, prowadzą dwaj magistrowie UJ oraz miejscowy magister antropologii. Z przyjemnością trzeba podkreślić społeczną dojrzałość pilźnian, ich pełne zrozumienie, ustosunkowanie się do prac

naukowych i życzliwość, z jaką odnoszą się do zespołu. (Jag)

10 milionów lizaków

Produkowane w Jasielskich Zakładach Spożywczych PT lizaki cieszą się dużym popytem w całym kraju. Wysyłane są do Gdańska, Krakowa, Kielc i Warszawy. W br. jasielska wytwórnia wypuściła wprost astronomiczną liczbę lizaków, bo blisko 10 mln sztuk. Zapotrzebowanie rynku jednak nie zostało zaspokojone. W związku z tym w roku przyszłym JZSPT uruchomi produkcję tego artykułu w nowej hali. Około 60 ton lizaków więcej znajdzie się w sprzedaży. Będą wśród nich i nowe gatunki: mleczne i okrągłe deseniowe. (m)

Listy DO REDAKCJI

CZY NIE MA NA TO LEKARSTWA?

Prawie od dwu lat, kilka dni każdego miesiąca, w domach mieszkańców Żurawicy (pow. Przemyski) panują ciemności z powodu braku światła elektrycznego. Zakład Energetyczny w Przemysku, nie wiadomo z jakich przyczyn, nie może zabezpieczyć bezawaryjnego pobierania energii.

M. R. Żurawica

ZAWRACANIE GŁOWY

Na spędzie w Laszkach (pow. Radymno) 20 listopada br. sprzedano krowę, którą klasyfikator jakośkolwiek zaliczył do III klasy.

Ponieważ krowa w wieku trzy i pół lat była dobrej kondycji nie zgodziłem się na tego rodzaju klasyfikację i wniosłem, jak mi poradzono, pisaną musiacją, na którą miałem otrzymać ryciła odpowiadając.

Tymczasem upłynęło już parę tygodni i żadnej odpowiedzi nie mam.

Jak się okazuje tego rodzaju obciążenie są zwykłym zawracaniem głowy. W Centrali Mięsarstwa w Przemysku zrobiono by lepiej gdyby mi wprost powiedziano: „sztuka jest za chuda, zabieraj chłopców krowę do domu, jeszcze podkarm i później przyprowadź”.

Tymczasem pozbyłem się krowy, za którą mogłem otrzymać więcej niż mi zaplacono. Chyba tego rodzaju metod handlu, nikt ze sprzedających chwalić nie może.

Bronisław Czernysz Młekszy Stary

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Jak powiadamy nas Woj. Przedsiębiorstwo Państwowej Komunikacji Samochodowej Oddział w Stalowej Woli, prosba mieszkańców Zabrnia i Kosówki w sprawie przedłużenia linii autobusowej z Wadownic do Zabrnia zostanie uwzględniona przy opracowaniu rozkładu jazdy na okres letni. W obecnym okresie nie może być zatwierdzona pozytywnie ze względu na trudności taborowe.



CHOINKI, CHOINKI...

Na zdjęciu: ...a teraz do domu... i jeden „kłopot z głową”...

CAF — fot. Uchymiak

DOKONCZENIE

Listy możliwości zastosowań laminatów poliestrowych jest oczywiście bardzo duża i dlatego nie sposób jej tu wymienić szczegółowo — m. in. choćby dlatego, że możliwości te stale wzrastają. Warto jednak przytoczyć przynajmniej najważniejsze i najciekawsze wyroby laminatowe, z których zrzeszają poważną część zademonstrowano na w/w wystawie.

W budownictwie — fałszyte, przeświecające płyty dachowe, parapety, ścianki działowe, urządzenia sanitarne i inne.

W okrętownictwie — kadłuby łodzi sportowych, ratunkowych, a nawet małych statków, pływ. boje, wyposażenie wnętrza okrętowych.

W lotnictwie — konstrukcje sztywne, elementy konstrukcji płatowców i wyposażenie wnętrza.

W motoryzacji i kolejnictwie — konstrukcje wagonów kolejowych, nadwozia samochodowe, przyczepy motocyklowe bądź ich elementy.

W elektrotechnice — pojemniki aparatów, deski rozdzielcze i montażowe, kopuły radarowe, osłony lamp, maszty antenowe itd.

W przemyśle maszynowym — obudowy i osłony do maszyn, niektóre ich części itd.

W meblarstwie — fotele (mota bene bardzo estetyczne i wygodne), stoliki o nowoczesnych kształtach i in.

W przemyśle chemicznym i spożywczym — zbiorniki różnego rodzaju, cysterny, reaktory, kadzde, filtry itp.

W sporcie — kijki narciarskie, oszpechy narty, sanki, wędki (kijki wędki o niezwykle wysokiej wytrzymałości) itd.

W przemyśle galanterijnym — guziki, klamry itd.

Ponieważ żywice poliestrowe utwardzane w blokach charakteryzują się dobrą przejrzystością, dlatego też stosuje się je szeroko do zalewania preparatów anatomicznych, biologicznych i archeologicznych, celem wyrobu pomocy naukowych dla szkół, eksponatów dla muzeów itd. Żywice te posiadają również doskonale własności dielektryczne, dlatego też używa się ich do zalewania urządzeń elektrycznych, m. in. do wyrobu oporników, kondensatorów, prostowników, zalewania złączy, końcówek kabli energetycznych itd.

Wreszcie z żywic poliestrowych można wytwarzać doskonałe lakiery, o niezwykle wysokiej wytrzymałości i odporności na działanie chemikaliów, z jakimi często spotykają się lakierowane przedmioty np. w gospodarstwie domowym — alkoholu, acetonu, rozтворów sody i kwasów. Lakier poliestrowy odznacza się także wysoką wodoodpornością, dlatego też może znaleźć szerokie zastosowanie np. do malowania łodzi, ścianek działowych w łazienkach itp.

Niektórzy z odbiorców żywic poliestrowych narzekają na zbyt wysoką ich cenę. Owszem — rzeczywiście nie jest ona na razie najniższa, wynosi bowiem od 35 do 75 złotych za 1 kg w zależności oczywiście od gatunku. Tu jednak warto wspomnieć, iż m. in. zakłady chemiczne w Sarzynie twierdzą, że wkrótce będą one w stanie obniżyć cenę tych żywic o około 40 procent.

Zp.

„Matka“ na scenie rzeszowskiej

Z pełnym uznaniem trzeba powitać najnowszą premierę Państwowego Teatru imienia Wandy Siemaszkowej w Rzeszowie. Cieszy ona przede wszystkim z tej racji, że jest widocznym krokiem naprzód w kierunku stworzenia stałej sceny szkolnej. Cieszy nas również słuszny wybór repertuarowy. Dobrze się stało, że po „Ślubach Panińskich” proponuje się młodzieży oglądnięcie scenicznego wizerunku na całym świecie „Matki” — Gorkiego, powieści będącej dla wielu pierwszym — jakże wzruszającym — podręcznikiem socjalizmu.

Lenin, który zapoznał się z tym utworem jeszcze w rękopisie, powiedział:

„Książka ta jest potrzebna, wielu robotników brało udział w ruchu rewolucyjnym nieświadomie, żywiłowo i teraz przeczytają „Matkę” z wielką dla siebie korzyścią. Książka bardzo na czasie!”

Lektura tej książki jest przy tym naprawdę pasjonująca. Jakże świetny w swym skrócie jest obraz Michała Własowa i pierwsze pijaństwo jego syna — Pawła. Na kilku zaledwie stronach autor w genialny sposób ukazuje nie tylko charakter, ale i wstępne przeobrażenie młodego, wchodzącego w życie mężczyzny. Opis ten może być

najświetniejszym wzorem techniki warsztatu pisarskiego. W ogóle postać Pawła Własowa do dnia dzisiejszego jest wzorem pozytywnego bohatera, w najszlachetniejszym jednak tego słowa znaczeniu. Najmocniejszym atutem tej powieści jest wspaniała, tytułowa postać matki Pawła, kobiety mającej za

cji w związku z 20-leciem PPR.

Autor adaptacji scenicznej — Jerzy Pleśniarowicz (będący kierownikiem literackim tego teatru) miał do pokonania niezmiernie trudne zadanie, gdyż zasadnicze wartości utworu leżą w atmosferze stworzonej wielowątkowością beletrystycznie ujętych realiów. Dokonany przez autora adaptacji wybór wątków jest chyba najsluszniejszy. Wprawdzie ujęte w nieco zbyt wielkim skrócie narastanie świadomości matki Pawła, wypada trochę mechanicznie, a nadmierne skameralizowanie scen zbiorowych razi pewną sztucznością, ale zgadzam się, że trudno było tu uniknąć całkiem schematów. W sumie adaptacja trzeba ocenić jako udaną i jak najbardziej polecić młodzieży.

Reżyser „Matki” na rzeszowskiej scenie (również J. Pleśniarowicz) zwrócił uwagę głównie na momenty inscenizacyjne, pozostawiając aktorom zbyt wiele swobody. I stąd np. zgodne zresztą z beletrystycznym określeniem autora, ale nienaturalne „szeroko otwarte oczy matki”, czy nieskoordynowane aktorskie postacie Andrzeja. Stąd też przerysowanie w patosie części scen zbiorowych. Na koncie zasług należy natomiast zapisać reżyserowi utrzymanie właściwej atmosfery, do czego w dużym stopniu przyczyniło się również opracowanie muzyczne Franciszka Barfusa (polskie słowa piosenek — Czesław Janczarski). W celowy, a przy tym i słuszny sposób wykorzystano narratorkę (Józef Jachowicz), włączającą się do akcji.

Wykonawczyni głównej roli — Lidia Maksymowicz stworzyła konsekwentną charakterystycznie postać, ale chyba za bardzo jednolitą mimiką. Za świetnie opracowany epizod sędziego, duże brawa należą za Jerzemu Witowskiemu. Bardziej niż w poprzednich sztukach podobali się: Piotr Millnerowicz, Wincenty Zawirski i Włodzimierz Mikłasiński. W pozostałych rolach wystąpili: Genowefa Wydrych oraz J. Mędrkiewicz, M. Maksymowicz, L. Bieńkowski i H. Kopyciński.

Nie mogli zadowolić chyba tym razem dekoracje (projektowała Salomea Gawrońska), które — moim zdaniem — aż prosiły się o nowoczesność. Sugestywność podestów i ekrana w drugiej części, kłóciła się z realizmem przystawek.

RYSZARD STACHNIK

Z TEATRU

sobą trudne doświadczenia ciężkiego życia i dopiero na starość zdobywającej pełną świadomość klasową, kobiety, która w walce o lepsze jutro nie waha się stanąć w jednym szeregu z młodymi.

„Matka” Gorkiego nadal jest jedną z najbardziej popularnych powieści radzieckich na całym świecie. Wydana ją w 40 tłumaczeniach. Nic dziwnego, że jej autor jeszcze za życia został nazwany „ojcem literatury radzieckiej”.

W programie teatralnym do „Matki” spotykamy stwierdzenie, że ta „powieść Gorkiego o partii i jej ludziach należy nadal do najpiękniejszych kart literatury rewolucyjnej”. I to właśnie jest jeszcze jednym argumentem przemawiającym za słusnością wyboru właśnie tej pozy-



„Wirloty” to najnowsza sensacja, którą przyszykowała rzeszowska FIS. Są to talerze — sanki do zjazdów dla młodzieży i starszych. W chwili obecnej przystąpiono do seryjnej produkcji „wirlotów”, które ukażą się w sprzedaży w czasie FIS-u w Zakopanem.

Na zdjęciu: Młodzi chłopcy jako pierwsi rozpoczęli próbną jazdę na „wirlotach”. Fot — CAF

ERICH M. REMARQUE Życie na kredyt.

— Jak dobrze, że przyszedłeś — powiedziała Lilliana. — Gdybym poszła spać, nie zobaczyłabym tego wszystkiego. Nie zobaczyłabym tego zielonego światła, nie zaznałabym rozkoszy buntu. I tego bagna, i tego roju nad nim. — Czasem trudno mi za tobą nadażyć — rzekł zamysłony Clerfayt. Wybacz. W ciągu tygodnia przeobrażasz się tyle razy, ile w innych kobiet nie stwierdza się w ciągu lat. Jesteś podobna do rośliny w reku joga: w ciągu kilku minut zdola ona wyrosnąć i rozkwitnąć... „I umrzeć” — dodała Lilliana w myśli. Spieszę do Clerfayta — powiedziała — muszę wiecie nadrobić. Pocałował ją w rękę. — Jestem duren. Z każdym dniem stają się głupszy. — A któż może powiedzieć o sobie, że jest mądry? Może staniemy się takimi w przyszłości.

— Niekiedy stajesz się mądra. I to budzi we mnie lęk. — A we mnie nie. Przecież to wszystko są słowa. Zonglujemy nimi, gdy braknie sił iść dalej; potem znowu zapominamy o nich. Podobne są do szmeru fontanny: jakiś czas przysłuchujemy się mu, by potem usłyszeć to, czego nie możemy wyrazić słowami. Clerfayt rozejrzał się wokół. Nagle wydało mu się, że on i Lilliana otoczeni są niewidzialną ścianą ciszy, zagłuszającą dochodzący z ulicy gwar. Przenikając przez nią, przypomina on szum fontanny, lub szelest listowia kołysanego wiatrem. „Ta cisza jest mocniejsza od burzy — pomyślał Clerfayt — ponieważ była na początku i będzie przy końcu, a i sama burza zrodziła się z ciszy. — Kocham cię bardzo — powiedział. Wszystko zamario dookoła. Nawet wszczęta nagle awantura w kawiarni nie zakłóciła ciszy. W mgnieniu oka zjawili się policjanci, kilku Algierczyków gorąco gestykulowało, jałgals dziewczyna kleła na czym świat stoi, ulicą przebiegali chłopcy — gazeciarze. Tylko Lilliana i Clerfayt siedzieli milcząc, wydawało się im, że znaleźli się w skafandrach na dnie nieznanego i niespokojnego jeziora; nie doświadczali żadnych pragnień i byli pełni miłości. — Chodźmy — powiedziała w końcu Lilliana. — W pokoju, u siebie, mam jeszcze wino.

Ubranie jest czymś więcej, niż strój maskaradowy. W nowym ubraniu człowiek staje się innym, mimo że od razu tego się nie spostrzeże. Ten, kto rzeczywiście umie nosić ubranie, przejmuje coś od nich; jakkolwiek jest to dziwne, ubrania i ludzie wpływają wzajemnie na siebie i nie ma to nic wspólnego z ordynarnym przebleraniem się na maskaradzie. Można dostosować się do ubrania i jednocześnie nie

stracić swojej indywidualności. Tego, kto to rozumie, ubranie nie zabija, jak to się dzieje z większością kobiet wydających pieniądze na stroje. Wprost przeciwnie, takiego człowieka ubranie lubi i chroni. Okazuje mu więcej pomocy, aniżeli jakikolwiek duszpasterz, niż niewierni przyjaciele, niż nawet ukochany. Lilliana o tym wszystkim wiedziała. Wiedziała, że kapelusik, w którym jest ci do twarzy, daje większe oparcie moralne, aniżeli cały kodeks praw. Wiedziała, że w lekkiej sukni wieczorowej, jeżeli dobrze leży, nie może się przeziębć, natomiast łatwo się przeziębć w sukni, która drażni, lub której duplikat widziała tego wieczoru na innej kobiecie. Dla niej były to rzeczy nie do obalenia, jak nie do obalenia są formuły chemiczne. Lecz wiedziała również, że w chwilach ciężkich przeżyć psychicznych ubiory mogą stać się albo dobrymi przyjaciółmi, albo nieprzejednanymi wrogami. Bez ich pomocy kobieta czuje się całkiem zgubiona, natomiast gdy jej pomagają, jak pomagają przyjazne ręce, wówczas kobiecie jest o wiele lżej w trudnej chwili. W tym wszystkim nie ma krzyży banału, po prostu nie należy zapominać, jak duże znaczenie posiadają w życiu rzeczy drobne. „Jak dobrze, gdy się przyswoi sobie tę naukę” myślała Lilliana. Przy tym była ona prawie jedyną, jeszcze dla niej dostępną. Miała za mało czasu, by mogła uzasadnić swoje istnienie czymś wielkim; nie miała nawet czasu, aby się buntować. Bunt, o którym kiedyś marzyła, został przez nią spełniony i teraz niekiedy zaczynała się zastanawiać, czy postąpiła słusznie. W tej chwili zostało jej jedno — dokończyć obrachunek z losem. Krwotok w Wenecji — najprawdopodobniej — skrócił jej życie o wiele dni, jeżeli nie tygodni, lecz przez to nie chciała wpadać w rozpacz, nie chciała skarżyć się i kajać. edn

PIERWSZEJ NAGRODY NIE PRYZYMNANO

Na miejsce dorocznego spotkania zespoły amatorskie zakładów przemysłu chemicznego, szklanego i gumowego naszego województwa wybrały sobie Jasło i tu na scenie PDK przez dwa dni prezentowały swój dorobek artystyczny. Obok teatrów dramatycznych wystąpiły teatry poezji a najliczniejszą grupę stanowiły estradowe zespoły rozrywkowe.

Wojewódzki przegląd, który przekształcił się w eliminacje najlepszych grup artystycznych poprzedziły przeglądy zakładowe.

Obecność jury, składającego się z przedstawicieli władz związkowych chemików, WKZZ oraz opiekunów amatorskiego ruchu artystycznego, a więc konsultanta wojewódzkiego Anny Matuszewskiej, sekretarza rzeszowskiego Oddziału Związku Teatrów Ludowych — Wiktora Nowickiego i instruktora Poradni Kulturalno-Oświatowej WDK — Czesława Sądaja — działała nawiązywać na wytrawnych artystów-amatorów trochę deprymująco. Wywoływała treść.

— Żeby nie było tego sędziowskiego stołu, grałoby się lepiej — wdychał wykonawcy.

Jednak zapelniona widownia obszernej sali widowiskowej jasielskiej go Domu Kultury nieomal od godzin rannych do późnego wieczora — dodawała otuchy, pozwalała „rozegrać się”, zapomnieć o tremie.

„Moralność pani Dulskiej” w reżyserii Józefa Zmudy przedstawił zespół Zakładów Przetwórczych Siarki z Tarnobrzega. Gra poprawna, trochę szarż, bardzo niedoskonała, wręcz rażąca charakterystyka, ale na ogół poprawna dykcja, duża swoboda sceniczna, ładne kostiumy pozwalają zaliczyć spektakl do udanych.

Grupa teatralna Zakładów Chemicznych „Gamrat” w Jasle sięgnęła po trudną, wymagającą zawodowego aktorstwa sztukę Grochowiaka pt. „Szach”. Reżyser Maria Witowska, zwróciła szczególną uwagę na dobór charakterystycznych postaci. Słimażce chwilami tempo spektaklu rozbiłoby napięcie emocjonalne

widowni. „Szachy” są nową pozycją w repertuarze zespołu, więc szereg niedociągnięć gry aktorskiej zniknie, z chwilą zżycia się grupy z utworem.

Sztuka pasjonująca, inteligentnie napisana, wymaga jednak bardzo subtelnej gry. Czy siuszenie zespoły amatorskie sięgają po tak intelektualne sztuki — to temat do dyskusji. Zespół „Gamratu” wyszedł jednak ze spektaklu obroną ręką.

Rzecz „Na przystanku” jest jednoaktówką, obrazkiem z trudnych dni Wielkiej Rewolucji Październikowej. Wystawił ją zespół Huty Szkła w Krośnie w reżyserii Buczka, kierownika klubu zakładowego. Naiwne i nieprawdopodobne sytuacje świadczą o nieporadności reżyserkiej i osłabiają wymowę sztuki.

Z teatrów poezji do przeglądu stanęły dwa zespoły: z Tarnobrzega z programem „Człowiek nadejdzie o świcie” w reżyserii Erazma Buchelta oraz zespół Domu Kultury Zakładów Chemicznych w Sarzynie, który pokazał montaż poetycki składający się z utworów m. in. Słonimskiego, Sienkiewicza, Jastruna, Broniewskiego i Dobrowolskiego pt. „Cześć partii”, wydany z okazji XX-lecia PPR — w reżyserii Barbary Biczowej.

Laury pierwszeństwa zdobył zespół tarnobrzegi, który znacznie góruje nad grupą z Sarzyny większą dojrzałością, wyczuwaniem atmosfery oraz wysoką kulturą sceniczną.

„Gamrat” — Jasło, Zakłady Chemiczne w Sarzynie, Tworzyw Sztucznych w Pustkowie i Huta Szkła w Krośnie przedstawiły również estradowe zespoły amatorskie. Zakłady Przetwórstwa Siarki w Tarnobrzegu i Przemysłu Gumowego w Dębicy zrezygnowały z udziału dopiero w dniu rozpoczęcia eliminacji. Szkoda, że nie uczyniły tego wcześniej!

Tworzenie estradowych grup rozrywkowych jest najpopularniejszą formą pracy kulturalnej, ale wcale nie najłatwiejszą. Zespoły za radko sięgają po oryginalne materiały, natomiast szczególnie chętnie „bawią się” w naśladowców popu-

larnego Żakuckiego lub znanego soltysa Kierdziołka w wydaniu Ofierskiego.

W tej grupie bezapelacyjnie zwyciężyła grupa estradowa „Gamratu” z niezłym zespołem jazzowym. O tym, że są ulubieńcami mieszkańców Jasła świadczyło gorące przyjęcie koncertu najlepszych zespołów, którego główną część programu wykonywali sympatyczni artyści z „Gamratu”.

Eliminacje zespołów artystycznych Zakładów objętych działalnością okręgu rzeszowskiego Związku Zawodowego Chemików zostały zakończone. Nagrody, wyróżnienia wręczone. Obok nagród dla zespołów w różnych grupach i indywidualnych dla działaczy kulturalno-oświatowych, przewidziano specjalne wyróżnienie dla najlepszej placówki kulturalnej rzeszowskiego okręgu ZZCh. Jednej, najlepszej, wzorowej pod każdym względem nie ma. Pierwszej nagrody więc nie przyznano. Drugim miejscem podzielił się Klub „Tapima” z Tarnobrzega i Dom Kultury Zakładów Chemicznych w Sarzynie. Kto został nie zwycięzca i sięgnie po zaszczytne wyróżnienie i pierwsze miejsce? Piękne pole do pracy i współzawodnictwa zostaje otwarte.

M. G.



Melina Mercouri i Anthony Perkins (po prawej) wystąpią razem w filmie reżyserskim Jules Dassin „Pedra”. Obok aktorów widzimy w towarzystwie szefa kuchni, w paryskiej restauracji Tour Eiffel.

CAF

4000 nowych sklepów i ponad 320 zakładów gastronomicznych

(AR) W przyszłym roku handel otworzy ponad 4 tysiące nowych sklepów oraz 320 zakładów gastronomicznych o łącznej liczbie ponad 22.000 miejsc konsumpcyjnych. Większość nowych sklepów dostosowana będzie do samoobsługowych i preselekcyjnych form sprzedaży. Do końca przyszłego roku mają być także zmodernizowane wszystkie państwowe domy towarowe.

W planach inwestycyjnych handlu na rok 1962 szczególne miejsce zajmują miejscowości o rozbudowywanym obecnie przemysłem, jak: Tarnobrzeg, Plock, Turoszów, rejon międzylubuski Lublin-Sieroszewice i inne. Dla miast tych — jak również dla Nowego Sącza, Olsztyna i Warszawy — opracowane zostały ponadto długookresowe plany uporządkowania i rozwoju sieci handlowej. Planuje się przewidzieć m. in. budowę w osiedlach mieszkaniowych specjalnych ośrodków handlowych, których sklepy mają dysponować pełnym asortymentem towarów spożywczych oraz niektórych artykułów przemysłowych codziennego użytku.

Programy urbanistyczno-handlowe dla Warszawy, Olsztyna, Nowego Sącza, Plocka, Turoszowa oraz zagłębia mleczarskiego opracowane zostały przez Ministerstwo Handlu Wewnętrznego; staną się one wytyczną dla rad narodowych pozostałych miast w porządkowaniu sieci handlowej i planów jej rozbudowy na przyszłe lata.

Ważnym kierunkiem planu inwestycyjnego na rok 1962, jeżeli chodzi o handel terenowy, poza uruchamianiem nowych sklepów detalicznych i zakładów gastronomicznych, będzie budowa magazynów zbożowych, punktów skupu oraz modernizacja i budowa nowych piekarni.

Spotkanie młodych pisarzy...

Rzeszowski Korespondencyjny Klub Młodych Pisarzy, działający przy Zarządzie Wojewódzkim ZMW będzie gospodarzem Ogólnopolskiego Seminarium członków KKMP, które odbędzie się w dniach 13—14 stycznia 1962 r. Tematem seminarium będą problemy młodej prozy polskiej w latach 1960—1961, wieś współczesna w literaturze oraz sprawa reportażu literackiego.

(J. W.)



KUPON

1.
2.
3.
4.
5.
6.
7.
8.
9.
10.

Imię i nazwisko

Adres

Państwowy Zakład Ubezpieczeń

zawładnia że płatność składki za rok 1962 z tytułu obowiązkowych ubezpieczeń została rozłożona na dwie raty:



— termin płatności I raty w wysokości 75 proc. całej należności za rok 1962 przypada w STYCZNIU

— termin płatności II raty w wysokości 25 proc. całej należności za rok 1962 przypada w SIERPNIU

Wpłata drugiej raty może być dokonana w miesiącach wcześniejszych lub łącznie z pierwszą ratą — w styczniu.

Składki za ubezpieczenie budynków i zwierząt nie należących do gospodarstwa rolnego na terenie miast i osiedli płatne są jednorazowo (cała należność za 1962 r.) — w styczniu.

Odszkodowania za straty losowe w obowiązkowo ubezpieczonym mieniu Państwowy Zakład Ubezpieczeń wypłaca z funduszy powstałych ze składki i dlatego terminowe opłacanie składki jest obowiązkiem, którego wykonanie zapewnia ubezpieczonym otrzymanie odszkodowania w wypadku szkody.

Kłeski, jakie nawiedzają kraj, wyrządzają poważne szkody w budynkach, mieniu ruchomym, uprawach i zwierzętach. Straty wynoszą setki milionów złotych, toteż Państwowy Zakład Ubezpieczeń musi posiadać odpowiednie fundusze na terminową wypłatę odszkodowania.

W interesie więc ubezpieczających każdy właściciel ubezpieczonego mienia powinien w styczniu zapłacić składkę przynajmniej w wysokości 75 proc. składki rocznej.

Przypomina się, że do składki nieuszczonej w terminie doliczane są dodatki za zwłokę, a w stosunku do zalegających z zapłatą składki będzie wdrożone postępowanie egzekucyjne, co powoduje także dodatkowe koszty.

K-2407/1

PRACOWNICY POSZUKIWANI

ZAKŁAD BUDOWY SIECI ELEKTRYCZNYCH Kraków, ul. Wadowicka 36, przyjmie do pracy:

- 1) INŻYNIERÓW ELEKTRYKÓW — na stanowiska kierowników budów — wymagane wykształcenie wyższe i praktyka na stanowisku kierownika budowy (praca w terenie),
- 2) TECHNIKÓW ELEKTRYKÓW — na stanowiska kierowników budów i ST. TECHNIKÓW BUDÓW, wymagane wykształcenie średnie i praktyka na w/w stanowiskach. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr Zakładu, Kraków, ul. Wadowicka 36, parter, pokój nr 63, tel. 237-00, wewn. 304.

K-2402/2

INŻYNIERA lub TECHNIKA METALOWCA z praktyką na stanowisko kierownika d/s techniczno-produkcyjnych, TECHNIKA branży metalowej na stanowisko technologa oraz 3 SPAWACZY GAZOWYCH z uprawnieniami, ŚLUSARZY ogólnych i FREZERA zatrudnią natychmiast DĘBICKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU TERENOWEGO z siedzibą w Piłźnie, ul. Węgierska 1.

Warunki płacy i pracy do omówienia na miejscu w Sekcji Organizacji Zatrudnienia i Płac. Dla kierownika d/s techniczno-produkcyjnych (samotnego) mieszkanie zapewnione.

K-2410/2

INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW rolnictwa na stanowiska inspektorów terenowych na powiaty: Ropczyce, Mielec, Jarosław, Kolbuszowa i Rzeszów zatrudnią natychmiast Rzeszowski Przedsiębiorstwo Obrotu Nasionami „Centrala Nasiona” w Rzeszowie, ul. Śniadeckich barak nr 4, telefon 50-29. Uposażenie miesięczne do 2.200 zł. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dyrekcji Przedsiębiorstwa.

K-2406/2

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Radymnie

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż 5 koni roboczych.

Cena wywoławcza:
3 konie a 4.500 zł
koń a 6.000 zł
koń a 8.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 28 grudnia 1961 r. o godz. 9 w stajni GS „Sch” — Radymno ul. Szopena (obok rzeźni).

K-2409/1

OGŁOSZENIA DROBNE

ZGUBY

SZYMCZYK Jerzy zgubił legitymację wydaną przez ZS w Stalowej Woli.

Pg-2310/1

MAZUR Teresa zgubiła legitymację szkolną nr 728966 na rok 1961/62 wydaną przez Państwowe Liceum Pedagogiczne w Mielcu.

Pg-2304/1

PRZYWARA Józef zam. w Chechłach zgubił tabliczkę rejestracyjną motocykla nr 5669 wydaną przez Prez. Powiatowej Rady Narodowej w Ropczycach.

Pg-2006/1

HUDELA Helena ur. 13 marca 1943 r. zgubiła przepustkę nr 1016 wydaną przez Dyrekcję Fabryki Firanek w Skopaniu.

Pg-2307/1

PODZIĘKOWANIE

Za przeprowadzoną operację strumy (tarczycy), troskliwą bezinteresowną opieką

DR STANISŁAWOWI DUHLOWI
Ordynatorowi Oddziału Chirurgicznego
Szpitala Powiatowego w Łańcucie

DR JERZEMU BŁACHOWICZOWI
DR JERZEMU KOSZTAJNOWI

oraz całemu personelowi Oddziału Chirurgicznego gorące

podziękowanie składa

Stanisław Dudek, Łańcut Strażacka 3

CVIĘKA Maria zgubiła świadectwo 7 klasy Szkoły Podstawowej Trzciana, pow. Mielec.

Pg-2002/1

KUNC Henryk zgubił prawo jazdy nr 569/60 kat. amatorskiej wydane przez Wydział Komunikacji Prez. MRN w Przemyślu.

Pg-2000/1

WIĘCEK Krystyna zam. w Jasle zgubiła świadectwo ukończenia Szkoły Podstawowej w Zółkowie.

Pg-2312/1

WRÓBEL Jan zgubił pozwolenie kat. II nr 0069/55 wydane przez Wydział Komunikacji w Tarnobrzegu.

Pg-2311/1

NIEDZIELSKA Zofia zgubiła świadectwo 7 klasy wydane przez Szkołę Podstawową w Górze Motycznej.

Pg-2309/1

PODZIĘKOWANIA

DR MARIANOWI BARKIETOWI Ordynatorowi Szpitala MSW w Rzeszowie za pomysłnie przeprowadzoną operację oraz troskliwą opieką serdeczne podziękowanie składa HELENA RZĄSOWA.

G-1888/1

DR KĘDZIERSKIEMU Ordynatorowi Szpitala Miejskiego w Prze myślu, pozostałym lekarzom, jak i personelowi pielęgniarskiemu, za leczenie i troskliwą opieką — serdeczne podziękowanie składa wdzięczna pacjentka Lucja Główniak z Przemyśla.

Pg-2003/1

NAUKA

KURSY kreśli technicznych maszynowych, konstrukcyjnych, budowlanych — korespondencyjnie. Wpisy przyjmuje, informację pisemnych udziela Wojewódzki Zakład Szkolenia, Ośrodek Kraków, Westerplatte 11.

K-2383/20

KOMINIARSKIEGO ucznia przyjmę natychmiast z całym utrzymaniem do lat 17. Wymagane ukończenie 7 klas. Adres: Zenon Pasternak, mistrz kominiarski, Brzeszcze pow. Oświęcim.

Pg-2308/2

SPRZEDAŻ

SZYNSZYLE błękitne zarodowe wysokiej klasy sprzedam po cenach przystępnych. Malada, Mielec — Osiedle, Łukasiewicz 3 m. 6.

Pg-2001/1

RÓZNE

PRZEPRASZAM Ob. Barbarę Orzechowską zamieszkałą w Krośnie ul. Marksa 35 i odwołuję obraźliwe słowa wypowiedziane w Jej mieszkaniu. Józefa Hołowieckiewicz Krosno n/W. Lewakowskiego 26.

Pg-1928/1

Czystość —

warunkiem zachowania zdrowia i młodości

Myj się codziennie

K-2220/1



HISTORIA
ŻELTEJ
CIZEMKI



CIZEMKI

Już 25 bm. na ekran kina „Apollo” wejdzie nowy polski film „Historia żółtej cizemki”. Jest to baśń historyczna — kostiumowa osnuta na tle powieści A. Domańskiej. Losy małego Wawrzusia, niezwykle uzdolnionego chłopca ze wsi, który po wielu tarapatach trafia wreszcie do pracowni Wita Stwosza — oto w skrócie treść filmu. Barwna oprawa plastyczna, piękne kostiumy i świetna obsada aktorska — składają się na efektowną całość tego uroczego obrazu, który podobał się będzie zarówno młodzieży, jak i dorosłym.

Autorem scenariusza jest Zdzisław Skowroński. Reżyseria: Sylwester Chęciński. Wśród wykonawców głównych ról zobaczymy znanych aktorów: Gustawa Holoubka, Bogumiła Kobiela, Bohdana Niewinowskiego, Bronisława Pawlika oraz parę najmłodszych aktorów: Marika Kondrata i Beatę Barszczewską.

Powyżej scena z filmu.

Brawo pocztowcy!

Pracownicy Urzędu Poczтового Rzeszów 2 donieśli nam wczoraj o swoich zobowiązaniach podjętych dla uczczenia XX rocznicy PPR i V Światowego Kongresu Związków Zawodowych.

W dniu 24 br. wszystkie przesyłki listowe, pieniężne oraz paczki joreżone zostaną adresatom. Doręczyciele przepracują ten dzień bezpłatnie.

Równie cenne są zobowiązania innych działów. I tak pracownicy rozdzielni przesyłek rejestrowanych i zwykłych, służby przeładunkowej i magazynów, a także pracownicy magazynu oddawczego paczek zobowiązali się przepracować dodatkowo w okresie przedświątecznym po 12 godzin.

Dzięki tej inicjatywie nasze paczki, kartki i listy szybciej trafią do adresatów. Za tę pomoc wielkie brawa dla pocztowców.

(h)

Konkurs trwa!

Na konkurs ogłoszony przez Komitet Wojewódzki PZPR i Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej z okazji XX-lecia powstania Polskiej Partii Robotniczej w Rzeszowie, wojewódzkiej i Armii Ludowej, walk partyzanckich, powstania pierwszych rad narodowych itp.

Konkurs obejmuje twórczość w trzech dziedzinach: na utwór literacki, kompozycję muzyczną, pracę w dziedzinie plastyki a w szczególności: a) wspomnienie, wiersz, opowiadanie, esej; b) reportaż radiowy i prasowy; c) malarstwo, grafika, rzeźba; d) pieśń i kompozycja muzyczna.

Do konkursu można przystąpić tylko indywidualnie. Każdy uczestnik może przedstawić kilka prac.

Równocześnie komunikujemy, że termin składania prac konkursowych przedłużony został do 31 stycznia 1962 r. Prace konkursowe należy składać w Woj. Domu Kultury, Rzeszów, Okrzei 7.

Na nagrody organizatorzy przeznaczyli ogółem 60.000 złotych.

Na ukos

Autobusy podszyte wiatrem

Mroźnik to niezły detektyw. „Rozszyfrował” niektórych z zorców, piaskarki mechaniczne (podobno!), plugi odśnieżne, no i oczywiście naszą miejską komunikację.

W letnie dni i wieczory przyjemnie było poczekać dziesięć lub piętnaście minut na autobus. Nie wszyscy zresztą chcieli jeździć w zamkniętym „pudle”. Teraz kto żyje, korzysta z usług czerwonego pojazdu.

Stoimy na przystanku. Tupiemy nogami, klniemy z cicha, lecz dosadnie. Sekundy zamieniają się w minuty, minuty — w godziny. W stronę Osiedla odjechało całe „stadko” autobusów, w stronę stacji kolejowej — ani jeden. Wreszcie są: jeden, drugi, trzeci. Kupą mości panie! Bo to i ciepłej, i raźniej. Wspólnie z konduktorem odrywamy lodowy postument przy drzwiach wejściowych i wchodzimy. Nie zawsze to się udaje. Zdarza się, że drzwi

zamarzają na amen. Skoro już jesteśmy w autobusie, obserwujemy bliźnich skurczonych z zimna w tej swojej lodowce. Nikt jednak z pasażerów nie jedzie dłużej niż 20 minut. Natomiast kierowcy i konduktorzy po kilku godzinach pracy zamieniają się w sople lodu.

Dopiero w krytycznych sytuacjach wychodzą wszystkie braki w naszej komunikacji. Za mało autobusów w tzw. godzinach szczytu, „podniszczone” i wiatrem podszyte tabor.

Mróz, co prawda ustąpił, ale może znów powrócić. Już dzisiaj trzeba poważnie pomyśleć o usprawnieniu komunikacji, o wymianie „podłataniu” starych wozów. „Letni tabor” nie bardzo zdaje egzamin. Warto na niego spojrzeć czulszym okiem i zapiekiować się nim. Ma bowiem duże dziury, przez które wkrada się złośliwy mróz.

(wb)

Nie chcemy „utonać” w śniegu

Rzeszowskie ullice niewiele różnią się od zaspanych białym puchem polnych czy leśnych traktów. Przechodnie i samochody sami muszą torować sobie drogę. Taka sytuacja jest na dłuższą metę nie do pomysłnia. Co robi MPO, co robią dozorczy? Dlaczego armia ludzi powołana do stałego zabezpieczania nas przed skutkami zimy „bawi się” tylko w odśnieżanie? Tak czy ba nazwać można dorywcze wypadki pracowników MPO na odśnieżone ulice Rzeszowa.

Sygnalizowaliśmy już przed dwoma dniami o groźnej sytuacji w mieście. Nieestety — żadnych efektów. Wczoraj np.,

gdzie śnieg na niektórych ulicach utworzył blisko półmetrowe „progi”, brygady MPO zrobiły sobie dzień odpoczynku. Za to kilkadziesiąt tysięcy mieszkańców naszego miasta musi się solidnie napracować, zanim dotrze do pracy, do szkół, urzędów. Tak sam jak na drogach państwowych utrudniony jest w Rzeszowie ruch komunikacyjny.

Uwagi nasze kierujemy bez pośrednio do Prezydium MRN. Jest przecież w Rzeszowie Komitet Akcji Odśnieżania — niechże więc działa. Czekamy na szybką interwencję i praktyczne rezultaty.

(h)

Radzili nad zagadnieniami postępu technicznego

Ostatnio w Rzeszowskich Zakładach Przemysłu Terebowego odbyło się otwarte zebranie partyjne poświęcone omówieniu realizacji planu postępu technicznego w br. oraz przedyskutowaniu zadań w tym zakresie na rok przyszły.

Zwłekszenie wydajności pracy, podniesienie jakości wyrobów, obniżka kosztów własnych uzyskane dzięki stałemu technicznym udoskonaleniom produkcji — oto jak wykazywały fakty — decydujące czynniki, które wpłynęły na uzyska-

nie przez przedsiębiorstwa w br. dobrych ekonomicznych wyników.

Dzięki zastosowaniu w br. wielu usprawnień i mechanizacji produkcji, załoga RZPT mogła już w dniu 8 bm. zameldować o wykonaniu tego rocznych zadań. Wartość dodatkowej produkcji do końca br. wyniesie ponad 3 mln zł.

W dyskusji omówiono szereg zadań najbliższego roku w zakresie postępu technicznego i mechanizacji produkcji. Przedsiębiorstwo podejmuje te prace na szeroką skalę. Plan postępu technicznego na rok 1962 zakłada obniżkę kosztów produkcji o 580 tys. zł.

Pułapka...

Podwórko przy ul. Asnyka 8 otoczone było kiedyś solidnym parkanem. Potem ogrodzenie rozebrano. Dzieciaki z sąsiednich bloków przysięgły się innowację z dużym zadowoleniem. Nic dziwnego...

Powiększył się im plac zabaw. Biegają więc po „nowo nabytym terenie”, nie zwracając uwagi (jak to dzieciaki) na studnię — pułapkę, która bez żadnej ostony — ba, nawet bez betonowej cembry, czyha tylko na nieostrożnych. Można by ją oczywiście zabezpieczyć wcześniej, zanim dojdzie do wypadku. Ale my Polacy, jak wiadomo, mądrzy jesteśmy dopiero po szkodzie.

(h)

Dziękujemy...

Autobusy PKS, które od niedawna kursują na trasie Krośno — Strzyżów — Rzeszów i Gorlice — Strzyżów — Rzeszów nie mogą narzekać na brak pasażerów. Brawo PKS! Dziękujemy za szybką realizację postulatów ludności i dodanie kilku wozów na wspomnianych trasach. (JN)



Zimowy obrazek

Foto — Kopec

Zdobyli kwalifikacje

Ostatnio Wojewódzkie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Spożywczych i Młynarskich PPT w Rzeszowie zorganizowało kurs przygotowawczy dla kandydatów ubiegających się o tytuł mistrza w zawodzie „młynarz”. Uczestnicy składali egzamin z zajęć praktycznych i teoretycznych przed Państwową Komisją Egzaminacyjną. 10 kursantów otrzymało tytuł mistrza w zawo-

dzie młynarskim, a tylko jeden — tytuł robotnika wykwalifikowanego.

Był to już drugi kurs przygotowawczy dla kandydatów ubiegających się o tytuły kwalifikacyjne. Podobne w branży: piwowarskiej, cukierniczej, młynarskiej, przetwórstwa owocowo-warzywnego organizowane będą w roku 1962.

Chyba mamy rację...

Rzecz to w zasadzie drobna. Może nawet nie do tzw. publicznego roztrząsania... cóż, kiedy wlecz się do wielu miast, a nie skutkuje żadne interwencje. Czy doprawdy usunięcie nieczystości z jednego podwórka jest sprawą nie do załatwienia? Wątpimy w to mocno. Dlatego podaję dokładny adres, pl. Wolności 1, wyrażamy nadzieję, że usypisko brudów zniknie rychło i nie będzie więcej zatruwać powietrza mieszkańcom i pracownikom sąsiednich instytucji.

(b)

NOWINY RZESZOWSKIE

— pismo codzienne wydaje Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie” — RSW „Prasa”. Redaguje kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. Zeromskiego 5. TELEFONY: Centrala 2056, 2057 redaktor naczelny 4775, zastępca redaktora naczelnego 4610, redakcja nocna 5017, administracja 4656, dział infor. 4358, sekretarza redakcji i wszystkie działy łączą centrala. Oddziały redakcji: Przemysł, ul. Waryńskiego 15, tel. 2700, Krośno, ul. Nowotki 12, tel. 493, Tarnobrzeg, ul. 1 Maja 61, 3a, tel. 291, Biuro Reklam i Ogłoszeń Rzeszów, ul. Granwaldska 42 — tel. 4652.

Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmowane są w terminie do dnia 15 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty przez: urzędy pocztowe, listonoszy oraz oddziały i delegatury „Ruch”. Można również zamówić prenumeratę dokonując wpłaty na konto PKO i OM Rzeszów nr 9-8-445 FUPIK „Ruch” w Rzeszowie, ul. Asnyka 9. Cena prenumeraty miesięcznej — zł 12,50, kwartalnej — zł 37,50, półrocznej — zł 75, rocznej — zł 150. Druk. Rzeszowskie Zakłady Graficzne — Rzeszów